



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKUCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI POŚWIĘCONY
SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

Prenumerata wynosi Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartałnie rb. 1 i 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odnośnikiem do domów. Zagnata, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 60.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednospaltowy lub jego część przed tekstem L. 40, na 2 i 3 kol. po L. 25, na 4 kol. po L. 15. Drobne ogłoszenia po L. 10. Wyższe ogłoszenia po L. 20. Ogłoszenia treści matrymonialnej o 50% drożej.

PRENUMERATY I OGŁOSZENIA przyjmują księgarnie, księgarnie i księgarnie w Częstochowie, Warszawie, Łodzi i innych powiatach.

REDAKCYJA I ADMINISTRACJA
Częstochowa, II-ga Aleja № 38—Telefon № 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesowanych czytelników a wyjątkowo dla najbliższych od godz. 8—10 wieczorem. Kłopotów nadających redakcji nie awraza.

Print w Kwiarcach w księgarni p. E. Habickiej i w Rakowie

Cena pojedynczego numeru kop. 3.

2-ga Aleja № 38. — Tel. № 497.

Program: od soboty 2 do poniedziałku 4 Sierpnia 1913 r. (włącznie)

TEATR „URANJA”

Grzechy Ojców

Wzruszający dramat w 3 dużych częściach z udziałem słynnej ulubienicy ASTY NIELSEN.

Czasem i mędrzec głupio wpadnie | Kronika Bomoza wypadła chwili komicznej
Malutki Bobo — groźnym rewizorem (komiczny)

NA SCENIE: 2 ATRAKCJE
Ostatnie występy LILI PETIPAS z nowym repertuarem.

Różne kuplety na zakończenie charakteryst. tańce
1) Case-walk, 2) Polka-biała, 3) Nowe hiszpańskie tańce
Tylko 3 dni! Występy znakomitej i nierównanej imitorki cygańskich pieśni i tańców — ulubienicy Warsz. i Petersburg. teatrów **M-Ile TAMARY.**

Anonsi: We wtorek 5-o Sierpnia lokal zamieniany na czas krótki dla grunownego odświeżenia

DENTYSTA Roman FILIPOWICZ

CHERZĘCZANIN
II-ga Aleja № 24 Telefon № 482.
Przyjmuje od 9—1 i od 3—7 po poł.

TEATR „ODEON” KRZEMIŃSKIEGO

II-ga Aleja № 43. Najstarszy w Królestwie
Telefon № 4—77.

PROGRAM: od soboty 2 do wtorku 5 Sierpnia 1913 roku (włącznie).

FATALNE BRYLANTY

Pressa ułaznia tędziowa (komedia)
LUNATYK (komiczne)
Dzielnik Pathé № 225b. spawy bieżące
PORT W GENUI (z natury)

Wzruszający dramat w 2-ch częściach
Z serji Braci Pathé.
W FOTOPLASTYKONIE Wycieczka z Danji do Grenlandji

ZARZĄD SZCZOTKARSKI

II-ga Aleja Nr. 32
został przeniesiony w ulicę Teatralną № 19 II-gi w Częstochowie,
posiada na składzie duży wybór szczotek, pedzi i t. d. oraz przyjmuje zamówienia hurtowe i detaliczne.
0581—12—5
K. SUWALSKI.

A. DĘBICKI

Geometra przysięgły
Teatralna 23 m. 14 parter telef. 802
Wykonywa wszelkie roboty Miernicze

TEATR — MOKRA 14. „ATOMA”

Pod nową dyrekcją W. KWIATKOWSKIEJ

Program od soboty 2 do niedzieli 3 (wł.)

ZWIERZĘ z OTCHŁANI

Nadzwyczaj ciekawy dramat w 3 duż. cz. wykonany przez artystów teatrów Duńskich

BETON

Firma w Częstochowie ul. Żelazna № 7
Telefonu 578.
Polecą się z robotami i wyrobami betonowymi i żelazo-betonowymi jako to chodniki, bury chodnikowe kregi studienne, budy kanalizacyjne i t. p.
Po cenach przystępnych.

PRACOWNIA Gorsetow

714 „JÓZEFY”
ulica Szkolna № 1.
Po powrocie z Zagranicy właścicielki zaopatrzona w najwiecez modele. Polecą się nadal łaskawym względem Szan. pan.

SAMOCCHODY

Przeładź Samochodów nowych i używanych różnych fabryk jak również wynajem na jazdę po mieście szosie i zagranicę.
GARAŻ, III-a Aleja 49, telefon 3-45.

Sklep Galanteryjno-Spożywczy

pod firmą **P. CIEŚLESKA**
osiedlony z domu Nr. 32 pod Nr. 30 na ul. Krakowskiej został zaopatrzony w najniezbędniejsze i wyborowe towary. Polecąją się łaskawym względem szanownej klienteli
Pozostaje z poważaniem
P. Cieśleńska.

Uprzejmie prosimy Szanownych Prenumeratorów o łaskawe wpłacenie zaległej prenumeraty i odnowienie na kwartał bieżący.

„Swój do Swego”

Żydzi osiągnęli wpływ w naszym społeczeństwie wtedy dopiero, kiedy znaleźli szereg pism, które służyły ich interesom. Żydzi umieli rozpowszechniać wśród znajomych pisma dla nich przyjazne. Dziś społeczeństwo nasze, dążące do odzyskania kraju, musi iść śladami wrogów i szerzyć gazety chrześcijańskie. Każdy z naszych czytelników, który dba o lepszą przyszłość społeczeństwa, w nien rozpowszechniać **Goniec Częstochowski** i zjednywać mu nowych prenumeratorów.

PRACOWNIA sukien i kostjumów damskich

W. KARWOWSKIEJ
ul. Teatralna № 23, m. № 37.
Jest miejsce dla uczennicy

Na 1914 rok

Kalendarze terminowe, terminowe książkowe, i tabliczkowe już są do nabycia w sklepie

F. D. Wilkoszewskiego
II-ga Aleja № 38, tel. 50.

CZĘSTOCHOWSKIE KAUCJONOWANE BIURO KOMISOWE

S. BZOWSKI i J. DRESZER
II-ga Aleja № 33, telefon № 179.

Przeprowadza transakcje kupna sprzedaży, zamiany nieruchomości i ruchomości miejsc, wiejskich i fabrycznych, magazynów, sklepów, składów i t. p. oraz dzierżaw, najmu lokali, lokacji kapitałów, rekomendacji pracy i podejmuje się wszelkich zleceń w zakresie komisowo-handlowym.
Przyjmuje reprezentacje.

ANTONI BRZEZIŃSKI NAUCZYCIEL

Teatralna Nr. 17, II-ga oficyna poprzeczna
Lekcje. Korepetycje. Przygotowanie do egzaminów i na świadectwa.
Pomoc wszechstronna.

„ POKOST ”

C. Ch. Szmida w Rydze
oraz wszelkiego rodzaju

Farby i Gips

Polecą: Skład Materiałów Aptecznych i Farb
WACŁAWA ORŁA
w Częstochowie, III Aleja 46.

KRAWIEC

Chrześcijańska pracownia
Najlepiej najtaniej wykonywa
PIERWSZORZĘDNY
ZAKŁAD KRAWIECKI

Wincentego MARKSA
ul. Ogrodowa № 26.
vis à vis Nowego kościoła św. Rodziny

Licówki terakotowe, płytki terakotowe glazurowane oraz na podkładzie kaolinowym
POSADZKI TERAKOTOWE stale na składzie

ZDZISŁAW RYLSKI Częstochowa, II Aleja № 20 Telefon № 93.

Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-KamienniarSKI i Sztukatorski

Częstochowa Aleja III-cia dom **KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI** WYKONUJE RZEZBY POMNIKI, ROBOTY WUŚLANE I KOŚCIELNE

Luźne uwagi.

Kto baczniej obserwuje przebieg dzisiejszego ruchu ekonomicznego, jak się obudził w celu materialnego odrodzenia społeczeństwa polskiego przez unarodowienie handlu i przemysłu — tego nie może nie uderzyć fakt niezwykłej jednostronności zapatrywań ze strony przeciwników ruchu, za jakich uważać należy ogół żydowski, a także różne sposoby i środki, przy których pomocy, przeciwnik ten usiłuje ruch ten zdyskredytować.

Ze clemne, szare masy żydowskie starają się w różny sposób na ten ruch reagować, aż do wystąpienia nieraz czynnych — nic dziwnego biorąc to z punktu widzenia ich interesów, lecz ze klasa oświeconych żydów zajęła z taką bezwzględnością podobne stanowisko względem naszego społeczeństwa, to trudno pojąć. A że tak jest, dowodem całej szereg powstałych i powstających pism polskich, redagowanych przez żydów, lub w ich myśl przez polaków, mających ze swego stanowiska rzekomo oświetlać, istotnie zaś balamucić opinię społeczeństwa polskiego w duchu wrogim dla interesów narodowych polskich.

Wprawdzie propaganda polsko-żydowskiej prasy większości społeczeństwa polskiego nie zdoła zepchnąć z drogi ekonomicznych dążeń i w najlepszym razie, jedynie, może odwrócić zamierzony cel, jednakże bezstronnie myśląca jednostka nie może pogodzić się z myślą, że społeczeństwo żydowskie, zwłaszcza to oświecone, wyhodowane przez kulturę polską, i które niemal na każdym kroku nie tak dawno podkreślało swą polskość, że ono, powtarzam, z taką łatwością przeszło do obozu zdeklarowanych przeciwników społeczeństwa polskiego.

Jakżeż to? więc słuszne i godne cywilizowanego narodu dążenia do zdobycia lepszego bytu nawet w oczach kulturalnych mas żydowskich pojmowane jest jako coś takiego, co równa się niemal zbrodni?

Zdawałoby się, że przeciw uczciwa, szczerza, a temsamem bezstronna jednostka powinna sobie powiedzieć, że każde społeczeństwo, zapobiegając i pracując uczciwie dla zdobycia lepszego jutra robi dobrze, i robi to, co każdy naród szanujący się czynić powinien.

Jednym ze sposobów, jakich się ima powstająca prasa żydowska (pisana po polsku), jest celowe urabianie opinii drogą wmawiania w społeczeństwo polskie braku kupieckich zdolności, co jest powtarzane jeszcze raz conajmniej niezasadnie, jawem balamuceniem opinii, a co postaramy się przynajmniej pokrótce zbadać i wysławić w szeregu dalszych artykułów. Tymczasem mamy tę pewną nadzieję, że wszelkie sposoby ze strony przeciwnika nie dołożą dążeń naszych społecznych zatać, i że społeczeństwo, w myśli hasła „swój dom swego”, drogą tą, dzielnie i wytrwale dojdzie do wytkniętego celu.

St. Gan.

Częstochowa, 26—VII—13 r.

TEATR KINEMATOGRAF PARYSKI II ALEJA 19. TELEF. 334.

Program od Soboty 2 do Poniedziałku 4 Sierpnia 1913 roku (włącznie)

Słynne Kaskady Trollhaetan Szwajcjarja — (z natury)
Opowiedzie jej kwiaty o miłości mojej (komedia)

KRWAWÉ BRYLANTY

Niezmiernie interesujący dramat w 3-ach dużych częściach.

Na scenie na Ządan. Publiczności

Jeszcze tylko 3 ostatnie występy tancerki Solo-Balris — Siostr Żórawskich.

Ostatnie występy znanego bezkonkurencyjnego wykonawcy amerykańskich akrobacyjnych czestok i tancer. — ak Roberts

Charakterystyczne.

Charakterystyczne fakty towarzyszą działalności stowarzyszeń takich apostołów ugody, jak p. Antoni Zwan i jego podobni.

Oto w 16 to letnim okresie istnienia upamiętnionych kolei nadwiślańskich nie miały miejsca masowe uwalania pracowników, nie stosowano również względem osób pochodzenia polskiego nadzwyczajnych ograniczeń w karierze urzędniczej.

Obecnie nastąpiła zmiana kursu w tym kierunku.

Niedawno polecono podać się do dymisji pomocnikowi naczelnika st. telegrafu p. Wal. Wołoskiemu, ustąpił ma również ze stanowiska naczelnika służby dochodów p. Bol. Wejchert, któremu uczyniono zarzut, że w podwładnym ma wydziałe istnieje zbyt duży stosunek procentowy pracowników polaków. Oprócz tego znajduje się na indeksie około 20-tu starszych urzędników. Wszystkie te stanowiska mają być obsadzone przez osoby, sprowadzone z dalszych guberni Cesarstwa.

Obecnie na posady etatowe nawet gorzej płatne względem kandydatów polaków stosowane są coraz dalej idące ograniczenia.

Dwa bieguny.

Muzyka, gwar... Młodzi stółkami najliczniej uczęszczane kawiarni kręcą się wyrażeni kelnerzy. Panowie w modnie skrojonych garniturach, panie w różnobarwnych szatach przejrzystych, w kapeluszach z piórami — niby kity ulańskie.

Sypią się tytuły mecenasów, prezesów, dyrektorów; toczą się przeproważne dyskusje polityczne, społeczne i Bóg wie jeszcze jakie.

Im bliżej północy napięcie wzrasta. Krytykuje się już nie jednostki, ale całe grupy ludzi, instytucje, stowarzyszenia, biada się nad ciemnotą mas, nad uciskiem klas pracujących itd., itd. wrzeszczą kawiarnia pustoszeje. Dobrze wychowani panowie i dystyngowane panie giną we wnętrzu domów śródmięścia, względnie w latyfundiach podmiejskich. Nieliczna tylko garstka panów, najczęściej synów Temidy, pozostaje w prze-

ścieli Są to najzacieklejsi wrogowie żydysku.

Oczekują oni na spracowane sześćogodzinną orką biało niewolnicze — dziewczęta? z kapeli — by przy dźwiękach brukowej włoskiej piosenki, w poszumie perlistego Munma dokończyć „reszty wieczoru”.

Słowem Europa. Dostatek, wykwinł, dobre dożenie, zrozumienie „interesa” narodowych i społecznych — nie ustępującej Zachodowi.

Pierwszy lepszy „lyk” z Królestwa czy też z Galicji pozardrościły Częstochowie jej „inteligentnej inteligencji”, nie zapominając nawet przy zabawie o potrzebach kraju.

I miałby słusność...

Muzyka, gwar... Na placu Jasnogórskim rol się od siermiężnego ludu. Z oddali dobiega uroczysty śpiew nadciągających pielgrzymów.

Wielką na wicherze chorągwie. Chłop przy chłapie. Ramię przy ramieniu. Twarze ogorzałe, zaprawione na wicherze i słońce, ramiona barczyste, mówiące o tej sile o owianej smętkiem również mawlewickich, przepojonej liryzmem pół taci nowych i rozhoworów leśnych, o sile — co to — „gdymy tak tam co do czego — to i ono nie od tego”.

A górą, ponad rozmodloną, zelektryzowaną cizbą strzelista wierzca Bazyliki Jasnogórskiej, niby oko Opatrzności c spoziera litosiennie i zda się szepce: „Pójdźcie do mnie wszyscy, którzy pracujecie i jesteście obciążeni — a ja was ochłodzę”.

„...Na placu Jasnogórskim gwar.

— Gospodarzu, do mnie! Medaliki, krzyżki, skaplerze... proszę bardzo, co potrzeba!

— Prawdziwa opowieść o synowej, co zamordowała ojca Jakóba — wrzeszczy w ucho jakiś wyrostek.

— Ostatni cud na Jasnej Górze — wrzeszczy drugi.

— Tu jest, tu jest, lekarstwo na „każde boleństwo” — wyspiewuje przeciągle drab o twarzy pourej.

Kmieć staje, przylądną się, pożera oczyma błyskotki, tandetne broszurki, drobniutki dewocyjnie, podeściska z „cudowną maścią” (Młina z woskiem), strząłki z „miodkiem” od kaszki (Casia fistulata), — „kamień użury” (Lapis haemulilis), daje się obdzierać z cieżko

zapracowanego grosiwa i wraca do pierlezy rodzinnych obławowany tandetą wszelkich odmian — by za rok wrócić... po „kamień użury” — po pokarm dla duszy i wraca, by zadokumentować swą wiarę niezłomną, ucznia — niewygasie, Jednym słowem — to coś — co bije w niebo stugłównym choralem, — nie damy się!

Zapytasz czytelniku — czego chciałem — malując powyższe obrazki. Widzę twój ironiczny uśmiech, czuję, iż mnie posądzasz niesłusznie. Nie miałem na celu bynajmniej, taniego, jak moneta obiegowa moralizatorstwa prowincjonalnych kaznodziej i eremitów. Rzuciłem szkieł, jako malarz rzusa kontury na płótno, by później wydobyc z nich linie miękkie, plamy harmonijne a co zatem idzie doskonałą całość.

Tym razem nie będę kończył obrazu. W duszy go stworzę sobie.

Fel. Gembicki.

Częstochowa, 24—7—1913.

Sprawy polskie a wojna.

Jakieś nieublagane fatum ciąży stale nad Europą w postaci kwestji polskiej. Ilekroć razy poruszono sprawę przysiężonej wojny wielkich mocarstw, na widowni ukazywała się natychmiast sprawa polska, jako konsekwencja, jako skutek zwycięstwa lub porażki.

Obecnie na łamach dziennika „Danziger Neueste Nachrichten” wystąpił z poważnym artykułem „Rosja i Niemcy” ks. Grzegorz Trubecki, szef wydziału dla spraw Bliskiego Wschodu w ministerjum spraw zagranicznych w Petersburgu.

W artykule tym, omawiając ewentualne zwycięstwo Niemiec, zaznacza, iż z zajęcia wybrzeża morza Bałtyckiego nie wielką odnośnością one korzyść, co zaś do drugiej zdobyczy w postaci Królestwa Polskiego tak pisze:

„Niemcy nie widzą i bez tego, jak mają strawić ową względnie niewielką część dawnego państwa polskiego, która dla nich jest również potrzebną, jak znacznym ciężarem.

Pozostawienie Królestwa Polskiego Austrii, w razie wspólnej wojny i zwycięstwa nad Rosją; zwyciężyłoby oczywiście pierwsze poważnego kroku w kierunku odbudowania historycznej Polski, a to dlatego, że Królestwo Polskie, połączone z Galicją i korzystające z równej autonomii, wytworzyłoby największe niebezpieczeństwo dla jednolitości państwowej i spokoju w zaborze pruskim. Tego rodzaju kompensata dla Austrii byłaby początkiem końca sojuszu Niemiec z Austrią; i bez tego istnieje przecież naturalny wzrost ludów słowiańskich w Austrii, który jest poważnym niebezpieczeństwem dla hegemonji Niemców w tym kraju.

Wobec wszystkich tych przyczyn należy przypuścić, że wojna z Rosją realniej korzyści dla Niemiec nie przedstawia”.

Rzemieślnicy zapisują się do kooperatywy żelaznej „Rzemieślnik”.

44)

POWRÓT.

Z francuskiego.

(Ciąg dalszy.)

— Oh! to się stało bardzo szybko. Nasz miesiąc miodowy nie był wcale długi. Sądziłem, że mnie obowiązuje... i tak mi dobrze było z tą myślą... Byłam pewna, że to trwać będzie zawsze. Zawsze... kilka tygodni naszej posłubnej podróży! Potem... wszyscy moi wyjechali i zostalam sama. Cieszyłam się, że mąż mój, nie mając żadnego w świecie zajęcia, mnie tylko będzie oddany; tymczasem nie uwierzysz, Regino, jak mało chwili poświęca rodzinie męzczyzna, który nie robi! Po szeregu zabijających wizyt w wielkim świecie, gdzie mego męża przyjmowano dość chłodno, a mnie mierzono od stóp do głów ciekawym wzrokiem, jak jakie dziwotwisko, pan de Cerdon oddał mnie w ręce swej matki która mnie miała uczyć towarzyskiego życia, i na łaskę koterji kobiet, uważających się za wyższe odemnie urodzenie. Wyższe urodzenie... jakby tytuł obywatela Ameryki nie dawał prawa do najznakomitszego szlachectwa... — dodała wyniośle, krzywiąc blade usteczka.

— Moje drogie dziecko, z przesadami spotkać się wszędzie, gdyż i sama nie jesteś od nich wolna... Idzie tylko o to, żeby twój mąż... — Mój mąż? Ależ ja go prawie nie

widuję. Całe noce spędzam za domem, utrzymując, że siedzi w klubie, że tu taki zwyczaj... Zwyczaj! Jak mi okropnie brzmiał w uszach ten wyraz! Nie zgodzę się nigdy na ich zwyczaj francuskiej Tańczę, stroić się, wyjeżdżać samej od co ma zastąpić nieobecność męża... może to wystarcza tym kobietom, którym dopiero po ślubie wolno walować i nosić suknie od Wortha; ale Amerykanka tem się nie zadowolnia. Nie żłodzi jej u-dana swoboda i galgany. Oddając się duszą i ciałem, chce czegoś więcej; chce, żeby ją mąż kochał nie przez jeden tydzień tylko, lecz przez całe życie, żeby nie przegrywał w karty pieniędzy zony...

— Lily...

— Oh! — mówiła dalej z tem samem uniesieniem, szlochając, — oddała bym mu wszystko, co do grosza; ale on mnie nawet nie pyta... tylko sam, niby prawie bierze. To także jeden ze zwyczajów Francji, że kobiota ani szlachetnie nie rozporządza; że jej nie zdają rachunków z tego, co jest jej własnością. Nie bym mu nie zrezała nie obchodziło, gdyby... ale nieistety! ma kochanki...

— Kochanki?... Zkąd wiesz o tem?...

— Z półśłówek, z domysłów... Upadłam bardzo nisko, Regino... doszłam do tego, że przetrząsam jego szafki, że go śledzę, że się unoszę gniewem, czego on nade wszystko nie znosi... Tak mam słusność, to bardzo źle... Ale ja nigdy nie miałam podobnych uczuć, nie miałam nigdy charakteru... Byłam

zepsutem, rozplezczonem dzieckiem, z którym się trzeba było poblatliwie obchodzić. Teraz nikt mnie nie spusiel... o nie! Nie mam nawet tej pociechy, że bym była ładna. Widzę to w oczach ludzi, którzy na mnie patrzą, a przede wszystkim w oczach mego męża. Zbrzydłam z mojej własnej winy... Dręczę się gorączkowo, niszczę zdrowie. Jakżeby Gracja za mnie się wstydziła, ona, tak pełna godności, tak umiejąca panować nad sobą! Szczęśliwa Gracja! nie ma powodów do zazdrości! Oh! Regino, powiadam ci, że Lily umarła, ale jest w niej jeszcze cząstka udręconej istoty, która pragnie przestać cierpieć... Gdyby nie to, że lekam się Boga i jego sądu...

— Cicho bądź! — zawołała Regina, przerażona jej słowami. — Na imię twej matki zaklinam cię, cicho bądź!

Pozwoliła jej wypłacać się, i zwolna, łagodnie starała się ją uspokoić i przekonąć, że może niewłaściwych środków używała w postępowaniu z mężem; że prawdopodobnie znowuła go swemi wymaganiami, wyrzutami; że jeszcze — czas ratować reszki domowego szczęścia; że z drobnych wad niepowinna robić zbrodni; że w każdym razie przebaczeniem powinna odzyskiwać serce męża. Mówiła bez wiary w swe słowa, ale widać dosyć przekonująco, gdyż wrażliwa, łatwo od rozpacz do nadziei przeczująca się Lily, zaczęła jej słuchać z uwagą.

— Nikt mnie dotąd nie wsparł do-

brą radą. Byłam sama przeciw wszystkim.

— Walka przeciw pojęciom świata, do którego przez swe małżeństwo musieś należeć, nie może przynieść dobrych skutków. Piwniśnas się nagła, powinnaś się poddać jego zwyczajom. Pan de Cerdon będzie ci za to wdzięczny.

— Tak sądzisz?...

— Jestem tego pewna. Przytem nie trzeba grymasić, nie trzeba być dzieckiem, droga Lily, lecz kobietą rozsądną.

— To prawda, że wszyscy uważają mnie za dziecko, że nie mam żadnej w domu powagi, i że Rauli zostawia mnie samą, dla tego zapewne, że go swolm placzem nudzę.

— Widzisz, sama to przynajez. — Cokolwiek odważ... a wszystko będzie dobrze.

Lily zupełnie się uspokoiła.

— Będziemy się często widywać? wszak prawda, droga Mierwo? Tak niegdyś w domu pani Harris nazywano poważną Reginę... — Teraz mam przyjaciółkę, która w trudnych chwilach wesprze mnie swoją radą. Ale dość już o mnie; mów teraz o sobie.

— O sobie nie mam do opowiedzenia, moja droga Lily, chyba tylko to że w całej rozciągłości tego słowa urzeczywistniam moje moje młodzieńcze marzenie.

(d. c. n.)

Na Bałkanach.

W dowcipny sposób charakteryzuje p. W. B. — aki w „Kurjerze Litewskim” współczesne Bałkany:

„Czem są w tej chwili Bałkany? Kregielnia, w której wszystkie powywarcano kregle. Odbywa się bowiem wielka gra. To gra wciąż tych samych dwóch partnerów. Kule wyrzucają oni właściciel, choć niewdziadła ręka. To toczy się bój dyplomatyczny pomiędzy Austrią i Rosją — trójprzymierzem a trójporozumieniem. Bój za pomocą uderzanych z zewnątrz figur. Partja się nie słychanie łożona. Ale stawka ciągle ta sama. Idzie o panowanie nad Bosforem, o uwikłanie w swe sieci ludów bałkańskich, o wytworzenie własnej języcy na półwyspie. Bałkańskim królom wydaje się, że to oni sami toczą wojny i zadają sobie wzajem klęski — istotnie ich poddanych zrew się tam leje, ale na zrymym granicie Tracji czy na kamieniach Albanii po tych potokach krwi do przyszej chwaly lub upadku, do rozwinięcia, lub zaguby swojej idei politycznej idą na krwawe widno wojny nieczuli dwaj zapaśnicy, dwie potęgi, niby to w walce nie biorące udziału. Ich dziełem pokój lub wojna, zgoda lub nowe kłótnie. Straszna tragedia rozgrywa się na scenie, posiadającej dwóch suflerów. Głosu ich nie słyszymy, ale czujemy, iż bez nich urwałaby się akcja.”

W Bukareszcie zgromadzili się najwybitniejsi politycy bałkańscy. Pierwsze miejsce, jako pewnego rodzaju arbiter, zajmuje król rumuński, Karol.

Serbię reprezentuje najwybitniejszy jej polityk i kierownik rządu w czasie całego przesilenia bałkańskiego, stary Pasiczy; Grecję — mający opinię męża stanu, prezes ministrów Venizelos; Czarnogórę — dowódca armii czarnogórskiej Wukoticz. Na czele misji bułgarskiej, mającej niewątpliwie zadanie najtrudniejsze, stoi Toczew.

Obecnie wszyscy zapowiadają, że pragną pokoju i że będą stawiali żądania bardzo umiarkowane. G. C.

TELEGRAMY.

Zdrowie Ojca św.

Wiedeń 1. Wieder Allgemeine Zig. dowiaduje się z Rzymu, że zdrowie Ojca św. Piusa X znów się pogorszyło.

„Przywódca”

Praga 1. Sztuka Stefana Krzywoszewskiego p. n. „Przywódca” wystawiona została tutaj dziś w teatrze „Urania”.

Sztuka wielce się podobała, a zgromadzona tłumnie publiczność gorąco ją przyjmowała. Obecnie na przedstawieniu autora wywoływano i obdarzono kwiatami.

Strajk górników.

Londyn 1. Z Johannesburga donoszą, że zarząd związku kolejarzy oświadczył, iż pracownicy kolejowi nie będą popierali robotników kopalnianych i nieprzylącają się do strajku.

„Times” donosi jednak, że dziś jeszcze odbył się w Johannesburgu wiec przedstawicieli wszystkich związków zawodowych, na którym obradowano nad strajkiem generalnym.

Rewolucja w Chinach.

Mukden 1. Wprowadzono cenzurę prędkości dla pism.

Wybitni nacjonalisci w obawie represji porzucają Mandzurję.

W prowincji giryńskiej ogłoszono stan wojenny.

Hankin 1. Miasto zwów opowiedziało się po stronie rządu. General Chuansin uciekł na kanonerkę japońską.

Szanghaj 1. General Czenczytel uciekł. Za wyjątkiem fortów wzniesionych powstańcy stracili wszystkie ważniejsze punkty. Żołnierze codziennie uciekają z szeregów. Powstańcy, zaledwie w liczbie 1000, rozproszyli się po mieście. Nadeszły posiłki z północy. Wszędzie panuje spokój. Chińczycy powracają do zwykłych zajęć. Wiele domów zostało zburzonych. Około 3300 osób pozostaje bez dachu.

Chankou 1. Miasto Chankou zostało zdobyte. General Lu, który zachował neutralność, uciekł do Anchoj. Toczy się bitwa w pobliżu Szaocha.

Petersburg 1. Tutejsze poselstwo chińskie otrzymało wiadomość, iż zrewoltowane wojska Chin południo-

wych zostały zupełnie dezorganizowane wskutek porażek. Poniosły one wielkie traty.

Upaty w Ameryce.

Nowy Jork 1. Upaty wznoszą się coraz bardziej. Wczoraj temperatura dochodziła do 34 stopni Celsjusa w cieniu. Było kilka wypadków porażenia słonecznego.

W Sofji:

Bukareszt 1. Fakt, że prezes ministrów bułgarski nie bierze udziału w konferencji pokojowej, dęnniki tłumaczy tem, że w Sofji nastąpiły takie wydarzenia, które wymagały jego obecności. Między innymi sesja sobraula, że ciąga obecność Radostawowa w Sofji staje się konieczną.

Paryż 1. Donoszą z Sofji, że położenie staje się tam coraz okropniejsze. Zgłodniałe tłumy przeciągają ulcami miasta, szukając pożywienia. Za całej okolicy oraz w miast i wsi naddunajskich przybywają mieszkańcy, których liczba dosięga 200,000. Zwywośli brak uzupełny. Przed pałacami króla i ministrów wystają dzień i noc zgłodniałe tłumy, domagające się żywności. Niektórzy ministrowie wyjechali z Sofji w obawie zamachów. Pałac Danewa dzień i noc strzeżony jest przez wojsko.

Zawieszenie broni.

Ateny 1. Urzędowo ogłoszono, że dzisiaj o godz. 12 w południe nastąpi zawieszenie broni. Kroki wojenne zostały niezwłocznie na rozkaz włoskiej kwatery wstrzymane.

Obłężenie Widdyna.
Białogród 1. „Biuro Prasowe” donosi, że linja blokady Widdyna zbliżyła się do twierdzy o dwa kilometry. Serbowie zajęli Nowe Selo.

Na starej granicy naprost Własiny, Bułgarzy trzykrotnie atakowali prawe skrzydło Serbów. Jednakowoż odparci zostali ze znacznymi stratami.

Armia austriacka.

Wiedeń 1. Austria powiększa liczbę korpusów armii z 16 na 22. Utworzonych zostanie 5 inspektoratów wojskowych, z których jeden we Lwowie. Koszty, związane z powiększeniem armii, wyniosą 80 milionów.

Manewry austriackie.

Lwów 1. 19 sierpnia rozpoczyna się manewry 11-go korpusu austriackiego.

Odpuścić sułtana.

Bukareszt 1. Posel turecki wręczył królowi odpowiedź sułtana, który oświadcza, iż Turcja nie może się wyrzec strategicznej linji granicznej, obejmującej Adrianopol.

Oświata w Rosji.

Petersburg 1. Ministerjum oświaty otrzymało masę próśb od studentów, wydalonych z uniwersytetu, o przyjęcie z powrotem na zasadzie Manifestu. Większość próśb ministerjum odrzuca.

KRONIKA.

— Poświęcenie.

Jutro w niedzielę 3 b. m. o g. 4 ej po poł. odbędzie się poświęcenie sklepa spożywczo-galanteryjnego przeniesionego z domu nr. 32 do domu nr. 30 przy ul. Krakowskiej.

— Wystawa Rolnicza w Częstochowie.

W sobotę 6 września na granicach po Wielkiej Wystawie 1909 r. o zbiegu ul. 7-miu Kamielec i Humbertowskiej, dzierżawionych przez Częst. Tow. Rolnicze nastąpi otwarcie Wystawy Rolniczej, urządzonej przez Towarzystwo. Program Wystawy zakreślono jak najszerszy — a więc poza narzędniami rolniczymi, bydłem, drobiem, ziemiopłodami i t. p. Wystawa obejmie możliwie wszystko, co rolnictwo produkuje lub też stosuje.

Do pretraktowania z wystawcami delegowano redaktora „Głosu Ludu” p. na Siedliskiego. Zapowiadają się wspaniałe sądząc z licznych od samego początku zgłoszeń. Wystawa potrwa cztery dni t. j. do 9 września włącznie.

— Zebranie „Pracy”

Jutro w niedzielę 3 sierpnia o g. 2 po poł. w Częstochowie, w sali fabrycznej Akc. Tow. wyrobów jutowych i konopnych „Stradon” odbędzie się organizacyjne zebranie zawodowego Stowarzyszenia pracowników przemysłu włóknistego „Praca”.

— Zebranie stolarzy.

Jutro w niedzielę 3, o g. 3 pp. odbędzie się gospodnie zebranie czeladników stolarskich (t. Al. 2.)

— Zebranie Stow. Rzem. Przem.

Jutro w niedzielę 3 sierpnia o g. 3 pp. w sali Stow. Rzem. Przem. odbędzie się półroczne zebranie członków tegoż Stowarzyszenia.

— Wycieczka „Częstocho-wianki”

W niedzielę 3 b. m. odbędzie się wycieczka pracowników fabryki „Częstocho-wianka” do Ostrów. Program zabawy wielce urozmaicony. Do tańca przygramy będlę orkiestra własna pod kierunkiem p. Neusera.

Wyjazd z Częstochowy pociągiem kolei Herbsko-Kieleckiej o godz. 9 rano, powrót o godz. 8 wieczorem.

— Taatr „Ogniska Robotniczego”

Jutro w niedzielę 3 b. m. oko amatorów „Ogniska” odegra sympatyczną krotkowidwle w 5 odsłonach p. t. „Stary piechur i syn jego huzar”. Początek punktualnie o godz. 6 po południu w sali własnej Krakowska nr. 13.

— Odłożono wycieczki.

Zapowiedziana na niedzielę 3 b. m. wycieczka „Ogniska Robotniczego”, z powodu niepogody została odłożoną do nadchodzącej niedzieli.

Z tych samych względów odłożono do następnej niedzieli zapowiedzianą na jutro 3 b. m. wycieczkę Stow. „im. Moniuszki”.

— Kupcy Polscy do Kijowa.

Podaliśmy w swoim czasie wiadomość o wycieczce, którą organizuje dla członków swoich oraz wprowadzonych przez nich gości miejscowy Oddział Stowarzyszenia Kupców Polskich w Warszawie do Kijowa celem zwiedzenia wystawy. Działaj możemy zawiadomienia Sz. Czytelników, że po porozumieniu się z Centralą Stowarzyszenia Oddział miejscowy oznaczył termin wycieczki.

Wyjazd nastąpi 6 września o godzinie 9 min. 32 rano, powrót 10 września o godz. 7 i pół wieczorem. Tym sposobem na 5 dni, które zajmie droga oraz pobyt w Kijowie, traci się tylko trzy dni robocze, co niewątpliwie zachęci szersze koło pragnących zwiedzić wystawę. Już dzisiaj licznie zapowiedzianiu udział kupców w Warszawie w tej wycieczce daje pewność, że koszty przejazdu, a tem bardziej pobytu w Kijowie będą możliwe niskie, w Interesse więc pragnących wziąć udział leży wcześnie nadsyłać zgłoszeń do miejscowego Oddziału Stowarzyszenia Kupców Polskich w Warszawie Aleja III 54, by tym sposobem ułatwić przygotowawcze prace związane z wycieczką.

Dokładny koszt przejazdu i pobytu w Kijowie zostaną wkrótce określone.

Tajemniczy instruktor.

Parę miesięcy temu w biurze Centralnego Tow. Rolniczego w Warszawie zjawił się młodzieniec w wieku lat 23—24 i złożywszy papiery z ukończenia wydziału agronomicznego w Lipsku na imię Plechowiaka prosił o zatrudnienie go w charakterze instruktora lub t. p. C. T. R. uważając Częstochowę za placówkę pierwszorzędną i najbardziej odpowiedzialną z jednej strony do zawyrobienia i do wartości fachowej kandydata z drugiej jako teren do wyrobienia się w pożądanym kierunku. tw o niego młodzieńca skierował poddając go dyrektwie o. Al. Chrostowskiego.

Po krótkim to pobytku przybył zaatakował nasz Chr. o większą pozycję. Otrzymałszy odpowiedź, że większą sumą pan Chr. się rozporządza, zmieniwszy wymagania, wreszcie ograniczył je do rb. 10, które uzyskawszy — wyjechał do Warszawy. Tam zwrócił się do prezesa Wydziału Kółek Rolniczych p. Leśniewskiego z prośbą o pozycję rb. 50 motywując to zadaniem o kradzeniem go jakoby w Częstochowie. Pan Leśniewski wstrzymszy się badawczo w oczy młodzieńca, powziął pewne podejrzenia i kazal mu przynieść oświecie. Tymczasem zasięgnął opinii u osób na które się P. powoływał. W rezultacie, kiedy stawił się młodzieniec powtórnie, wreszcie kategorycznie pożyczki owej mu odmówił i zagadkowny kandydat na instruktora, wyszedłszy z warszawskiego biura ani w Częstochowie na awem stanowiątku ani później w C. T. R. się nie zjawil.

Wobec podejrzeń, że być może korzysta on z cudzych dowodów, broszni i jestestw o podanie rysopisu młodzieńca, mianowicie lesto ciemny blondyn, szczuły, wysokiego wzrostu.

— O stajcie w Zawierciu.

Roku zeszedło rozpoczęto budowę nowej stajki w Zawierciu, gdyż stary budynek jest tak szczupły, iż w niedzielę i święta panuje tam ścisł nie do

opisania. Budynek już wykończony dawno i obecnie prowadzone są roboty wewnątrz budynku. Nowa stajka miała być oddana do użytku publiczności jeszcze w początku maja. Tymczasem już minął lipiec a o otwarciu stajki nie słychać. Może Zarząd kolei ze względu na obecny ożywiony ruch, przyspieszy otwarcie nowego budynku.

— Ze Zjazdu... na Syberję.

Dobrem widocznie przeczułem wiedzone nasze częstochockie stowarzyszenie pracowników handlowych i przemysłowych nie wysłało na Zjazd do Moskwy własnego delegata, lecz mandat swój powierzyło reprezentantowi stowarzyszenia warszawskiemu, bo oto, jak donoszą ostatnie wieści aresztowani w Moskwie dwaj delegaci z Łodzi na zjazd pracowników handlowych Glinzburg i Ehrlich zostali skazani drogą administracyjną na zesłanie na Syberję.

— Skazanie spirytusiu.

Ministerjum skarbu zawiadomilo tujejsze zarządy akcyzy że ministerjum uznalo za potrzebne zastosować silniejszy środek przy skazanu spirytusiu. Nowy środek polega na tem, że oprócz już ustalonych domieszek trujących i farby, dla skazania spirytusiu powinno być dodany pewien procent naity.

Okradzenie banku.

Częstochockie władze policyjne otrzymały zawiadomienie o kradzieży 66 obligacji Tow. Kredytowego m. Moskwy 4 i pół procentowych po 1000 rb. każda i 28 obligacji tegoż Tow. po 500 rb. ogółem na 80 tysięcy rb. z kuponami na marzec 1914 roku.

Kradzieży tej dokonano w osadzie Siergiejewskiej (Moskwa) w tamtejszym oddziale Moskiewskiego Banku. Obligacje zginęły mniej więcej w okresie od marca do 2 lipca t. st. r. b.

— Kobiety na uniwersytetach.

Od r. 1908 otwarty został kobieciom przystęp na uniwersytety niemieckie. Liczba studujących kobiet wynosi w tym sezonie 3,336, gdy w r. u. wyniosła zaledwie 2,058, a 5 lat temu 1,108. Wzrost liczby słuchaczek waha się rok rocznie pomiędzy 138 883, a w roku bieżącym wynosi 478.

Co do gałęzi nauki, którą sobie kobiety oblęraj, to idzie ona w następującym porządku: filozofii, filologii i historii ślucha obecnie 1,791 kobiet, a 5 lat temu 503, matematyki i przyrody — 659, dawniej 176, medycyny 790, dawniej 322, ekonomii i gospodarstwa 100, dawniej 40, prawa 49, dawniej 20, dentystyki 26, dawniej 40, teologii ewangelickiej 12, dawniej 3, aptekarstwa 9, dawniej 3.

— Postrzał.

Wczoraj wieczorem do częst. szpitala miejskiego przywieziono 20-letniego Antoniego Wachlika, pochodzącego z gm. Galków w pow. częstochowskim, zamieszkałego przy ul. św. Stanisława w Częstochowie z postrzałową raną stopy w pobliżu palców. Jak twierdził W. postrzelił go jeden z kolegów, którego nazwiska oraz adresu nie umie wskazać. Sam zaś Wachlik opowiada, iż pracował w jednej z fabryk, ostatnio zaś przy mularce.

Pierwszej pomocy poszwankowane mu udzielił felczer szpitalny p. Macher-ski.

— „Pijany” zapas.

Według obliczeń głównego zarządu państwowej sprzedaży trunków, zapas spirytusiu (40-stopniowego) w dniu 14 kwietnia 1913 r. w całym Państwie wynosił 65,693,499 wialer, z czego 37,035,957 wialer spirytusiu należało do Państwa.

— Trzy pożary.

Wczoraj miasto nasze nawiedziły aż trzy pożary.

Pierwszy wypadek miał miejsce przy ul. Teatralnej nr. 64, o godz. 10-ej rano, w fabryce zabawek Hamburgera i Stillera. Na podwórzu wspomnianej fabryki zapaliła się smoła. Ogień przyszybkiem częstoch. strazy ogn. ochotniczej stłamiono.

O godz. 2 min. 30 wezwano pogotowie częstoch. strazy ogn. ochotniczej na Zawodzie do domu p. Przełotyńskiego gdzie zapaliły się rupiecie na poddaszu. Ogień w godzinę ujemscowiono.

O godz. 7-ej wieczorem powstał pożar we wsi Wyczerpy pod Częstochową. Pastwą płomieni padło kilka chałup. Do apelu stanęła fabryczna straż ochotnicza z buty „Paulina”.

— Z teatru „Paryskiego”

Wobec powodzenia jakim się cieszy „Próba młodości”, a to dzięki grze pp. Preisnera, Orskiej i Szumera, zarząd teatru „Paryskiego” postanowił u-

trzymać tę operetkę na afiszu do nadchodzącego wrotku. Przedłużono też występy p. Zaka Roberta i siostr. Żorawskich.

Na ekranie nkażą się „Krwawe brylanty”, dramat w 3-ach dużych częściach odegrany przez pierwszorzędnych artystów scen paryskich.

— Kto znalazł?
U zbiegu ul. Teatralnej i Jasnogórskiej zgubiono paczkę kwiatów sznurowych spletych szpilka, między którymi były rachunki drukarni p. F. D. Wilkoszewskiego (II Aleja 38). Łaskawy znalazca raczy złożyć wspomniane kwity w administracji naszego „Gońca Czeszochowskiego”.

— Poszukiwani przez policję.

Policja częstochowska — poszukuje: Adama Szapiry, Jana Kanaiewa, lat 30; mieszkańca gm. Służew, Adama Urbańskiego, urodzonego 1882 r.; mieszkańca gm. Wolkowolsk w pow. Opoczyńskim Wojciecha Antoniego Więtkowskiego lat 45, mieszkańca Kutna Benjamina Witkowskiego i Zofii Pańskiej.

— Zaliczenia.
W dniu wczorajszym wpłynęły i są do zakasowania na kolei W.-W. następujące zaliczenia:

Nr. nr. zaliczeń pospiesznych krajowych: 4891 4892 4906 4904

Nr. nr. zaliczeń pospiesznych bezpośrednich: 368 338

Nr. nr. zaliczeń zwyczajnych krajowych: 7853 7944 4953 7966 7975 7987 7997 8003 8002 8028 8048 8049 8050 8070 8071 8085 8007 8099 8101 8109 7125 9141 8155

Nr. nr. zaliczeń zwyczajnych bezpośrednich: 30345 80544 30952 30969 31040 31184 31207 31315 81326 31326 31431 31464 31565 31576 31606 31798 21822 31908 31930 32004

Z Radomska.

(Koresp. własna „Gońca Czesz.”)

— Poświęcenie.

W tych dniach odbędzie się poświęcenie przeniesionego na ul. Kałską do domu d-rago, zakładu fryzjerskiego p. Tatory, który całodzienny dochód w dniu poświęcenia otrzymamy przeznaczą na cel dobroczynny. Przy zakładzie otworzono sklep z konfekcją męską oraz perfumierję.

Adaś.

Złoty Potok.

— Z ruchu społecznego.

Zalegalizowana niedawno w sąsiednim Janowie kasa pożyczkowo oszczędnościowa, wrócić będzie czynną. Członkami jej są sami chrześcijanie. Założono też kilka warsztatów tkackich by wyrogować tandetę żydowską.

W jesieni ma być otwarta szkoła, bo dotychczas była tylko jedna, która za-

ledwie czwartą część dzieci mogła pomieścić.

Mieszkańcy Janowa, jak również sąsiadłego Złotego Potoka, sroczniej letniej siedziby, postanowili nie przyjmować żadnego tyda na letnisko.

Ludzie inteligentalni gorąco zajęli się tą sprawą i odnieśli pożądane rezultaty. Szkoda, że sąsiednie dwory nie wchodziły w ślady mieszkańców lutejszych, nie mogąc się wyżyć starego zwyczaju posługiwania się żydami.

Janów w sprawach społecznych bardzo posuwał się naprzód, dziwnie więc jest, że mieszkańcy lutejsi nie pomyśleli o założeniu ochronki. Jest to instytucja bardzo potrzebna, bo dzieci się mają podzielać latorośle młode?

Nie tracimy jednak nadziei, że i ochronka wkrótce założona będzie.

Sosnowiec.

— Człowiek—zwierzę.

Jednemu z administratorów kolojii urzędniczej pewnego Tow. przemysłowego, panu R., kot w czasie obładu jakąś cząstkę ukradł, czem tak owego Niemca (R. jest Niemcem) rozdrażnił, iż ten zapal go i zblił okrutnie; zwierzę nawet ruszyć się z miejsca nie mogło. Potem wziął go w kosz i zauloś do kotłowni i przywołałszy zwego psa kazał mu do reszty kota zdusić, potem kazał kota jeszcze żywego wrzucić do ogola palącego się pod kotłami. Niezbyt dawno ów Niemiec spalił pod kotłami parę szczeniąt.

Tej zabawy dzięki Niemca przyglądało się prócz ludzi dorosłych, wiele dzieci, co bardzo ujemnie wpłynęło na ich młodociane dusze, znieprawiając je takim widokiem.

Piotrków.

— Telefon Piotrków—Łódź.

Za dziesięć dni będzie ukończona budowa linii telefonicznej Łódź—Tomaszów—Piotrków.

Otwarcie nowej linii dla publiczności nastąpi za trzy tygodnie.

Warszawa.

— Przygoda dozorców więziennych.

Z więzienia przesyłkowego delegowanego dozorców więziennych Franciszka Łosibę i Antoniego Ławrentjewa, w celu odprowadzenia do gminy Wola dwu aresztowanych.

Strażnicy powrócili wieczorem dotknięci pobici i bez broni i oświadczyli, iż w powrotnej drodze napadli ich tłum, pobili i rozbroili. Siedziwo atoli ustalilo co innego. A mianowicie strażnicy, po odprowadzeniu aresztowanych do sądu gminnego, poczekałszy aż ich uwolnią

poszli razem do szynku. Po wypiciu kilku kieliszków obaj strażnicy dobyli pałaszków i poczęli rzucać się na przechodniów powodując panikę: Spokojni przechodnie ustępowali, ale gdy strażnicy napotkali tzw. łobuzów wolskich, ci rzucili się na strażników, rozbroili ich i dotkliwie pobili.

Wobec takiego wyniku siedziwa o-bu strażników oddano pod sąd za roztrwonienie skarbowej broni i chuligaństwo.

Włocławek.

— Rozporządzenie policmajstra.

Policmajster włocławski wydał rozporządzenie, nakazujące reżnikom, noszenie białych fartuchów z rękawami.— Zarządzenie to jest bardzo słuszne i higieniczne, należy więc zyczyc sobie, by reżnicy bezwzględnie się do niego stosowali.

Ze świata.

□ Raki.

Dlaczego rak gotowany jest czeryony? Niejeden myślał o tem i naprózno dociekał. Dopiero dziś zagadkę tę wyjaśniła współczesna chemia. Niemiecki chemik, dr. F. Kornfeld stwierdził, iż przyczyną dzikawej zmiany zabarwienia paucera raków jest alizarin, który w drobnej ilości znajduje się w paucery. On to nadaje rakom w stanie naturalnym znane zielonawe zabarwienie, zmieniające się przy gotowaniu w czerwone. Według mniejszej lub większej ilości alizarinu można również obecnie odgadnąć wiek raków, co było tak trudne, jak odgadnięcie wieku aktorów.

□ Najlepszy sport dla kobiet.

Prof. Horwadzkiego uniwersytetu Dudley Sargent miał niedawno odczyt o kobiecych sportach. Oto co radzi amerykański profesor dbałym o zręczność, piękno, siłę niewiastom.

Jeżeli chcecie używać racjonalnego i higienicznego sportu, który da wam siłę, ładny wygląd i zdrowie, weźcie się do grubych domowych zajęć. Nic tak nie rozwija tydek i klatki piersiowej, jak bieganie po schodach. Praca z podniesionymi rękami, naprzykład zawieszanie firanki lub obrazu, znakomicie wpływa na rozwój białca. Do wyrobienia łopatek i siły ramiom nic tak nie pomaga, jak uwalnianie się ze szczytką od zamiatania. Można to ćwiczenie urozmaicić noszeniem wody w dwóch wiaderkach. Mięśnie ciasta da wam przedramiona przedziwnej kragłości i siły, a pranie białejny w ciągu jednej godziny więcej wasze mięśnie wyrobi, niż tydzień cały, poświęcony tennisowi.

NADEŚLANE.

Zredagowane przezemnie ogłoszenie na żądanie p. Tajchmana o niewypłacalności za prawo polowania za rok zeszyły we wsi Grabówka po okazaniu kontraktu przez p. Kokulara okazało się fałszywym za co przepraszam p. Kokulara i za łatwowierność składam Rb. 5 na bezdomne dzieci.

Z poważaniem
B.

Częstochowa, I—VIII—1913 r.

Humor i Satyra.

Nagrobek.

Tutaj austriacka leży dyplomacja, Postawić jej pomnik była wszelka racja Niedoleństwem podziw budząc całe lato, Niech ma odzarcenie—zaszłyła na to.

Kadeoki krakowiak nadnowski.

Jestem sobie kadet,
Z kadeckiego rodu,
Z Polska będą robił
Nie wiele zachodu.
Gdy kraj „Przywiłsiński”
Chce mych rządów chwylać,
To niech się zapisze
Ciekawem w liberally.
Jeśli Pola nie chce,
Pracować w „progresie”
Niech ziemię zostawi,
Sam się het wyniesie.
Z Homia, z Pińska, z Mińska,
Odbartych, bez korta,
Przyśleć „progresiści”
Najlepszego sortu.

Repertuar Teatru Polskiego w Warszawie.

Sobota 2 — „Lekarz mimo woli” i „Georges Dandin”
Niedziela 3 — „Lekarz mimo woli” i „Georges Dandin”

WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH

w Częstochowie, Teatralna № 11. otwarta codziennie od g. 11 do zmierzchu, w sobotę, niedzielę i święta do 8 w

Kafle i roboty zdruńskie

L. NIEPRZBCKI i S-ka
w Częstochowie,
Teatralna 24, telefon 521.

Zakład ślusarsko-mechaniczny z najuważnymi maszynami amerykańskimi do sprzedania z powodu nieporozumień współników. Krakowska 62, W. Bętlejewski.

OGŁOSZENIE.

Zawiadowca stacji Częstochowa dr. ż. Herbško-Kieleckiej podaje do wiadomości, że wskutek nie wykupienia w terminy wskazane art. 84 ust. ogólnej dróg żel. Ross. niżej wskazane ładunki wystawione są na sprzedaż przez licytację na 23 Lipca st. stylu (5 Sierpnia) gdyby w tym dniu zostały nie sprzedane ostateczna licytacja odbędzie się 24 Lipca st. stylu (6-go Sierpnia 1913 r. o godz. 10-tej rano Fracht Kiszyniów O. Z. Hantke Nr. 150055 i jedna beczka wina Fracht Włoszczowa - Częstochowa № 2158, 2 beczki śledzi waga 16 pud. 30 funtów.

Zginął paszport w kwietniu wyd. motor „Perkuin” trzech przez Gming Kłusowski konny objrzeć można w powiatu Włoszczowa na ruchu a potrzebuje kulinę Marjanny z Nied- pię na 7 koni Włado-bałów ANDZEL znalaz- mość ulica Warszawska ca zwróci na Wynagro- dzeniem kantor Pim II-ga Aleja Nr. 31. 717—5

Okazyjnie do odnajęcia 4 słoneczne pokoje, świeżo odnowio- no, wszelkie wygod, a sklep spodywój — tanie elektrycznością lub bez ul. Gerławska Nr. 6 dru- 716—3-1 gie piętro. 710—6

Fortepian dobrej marki zagranic- zdalny na fabryczkę sam nej tanio do sprzedania wsobie Aleksandrowska 8 Wiadomość w Adm ni- do wynajęcia Wiadomość stroaji Gońca. 0612—4—1 0613—4—1

DRUKARNIA F. D. WILKOSZEWSKIEGO

w CZĘSTOCHOWIE. II ALEJA № 38.
TELEFON № 50.

PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY I WYKONYWA STARRANIE I AKURATNIE PO CENACH MOŻLIWIE NAJNI- SZYCH. DRUKUJE DZIEŁA, KSIĄŻKI, AFISZE, CYRKU- LARZE, CENNIKI, OGŁOSZENIA, BILETY WIZYTOWE, ZAPROSZENIA ŚLUBNE i t. p. POSIADA NA SKŁADZIE WSZELKIE DREKI I KSIĄŻKI, MATERJAŁY PIŚMIENNE, NAJLEPSZE FARBY FRANCUSKIE DLA Pp. INŻYNIERÓW.

Zarząd drogi żel. Herbško-Kieleckiej

Niniejszem zawiadamia że na nowo otworzo- nym przystanku „Pasielki” pomiędzy stacjami Ostro- wy i Herby zatrzymują się pociągi towarowo - oso- bowe, a mianowicie:
Częstochowa—Herby №№ 14 i 16
Herby—Częstochowa №№ 17 i 13, dla przy- jęcia pasażerów bez bagażu.

Do sprzedania dwie i pół morgi ogrodu w Rakowie całość wysa- dzona drzewkami przy kosiółce, najlepszy punkt obiadowy; Wiadomość u portjera fabryki Bieszo, 711—4—1

Stolarze zdolni potrzebni na robo- ty budowlane Krakowska 40 w Częstochowie. 607

CUKIERNIA 0570

FELIKSA MICHOTKA

II-ga Aleja № 28 telefon № 126 i 514.

POLECA NA LETNISKA WAFLE, BISKOPTY, CIASTKA, TORTY i PIERNIKI własnego wyrobu

Szczególniej uwadze p. p. sprzedawców i spo- zycywców poleca się również

Nowo-otworzony dział wpytku wafli zawsze wielki wybór na składzie Specjalne wafle do lodów w formie — babek deserów i lisci —

Spaliła się księżniczka kasy pożycz- kowo - oszczędnościowej Nr. 4613 Krakowska. Francuska. 713—

Zgubiono paszport wydany przez magistrat m. Częstocho- wy na imię Jana Zapoc- kiego. 712—3

Sklep Pracownia Galanterijnych to- warów do sprzedania ul. Stradomska Nr. 40. 715—2-1

Fisharmonję w dobrym stanie kupię zaraz Wiadomość w Ad- ministracji Gońca. 0611—4—1

ADWOKAT Jan Dreszer przeprowadził się II-ga Aleja № 33 przyjmując od 9-jej do 10-jej rano i od 4-jej do 6-jej po południu

Pozzukuje się do interesu egzystują- cego od 1900 r. wpólni ka z pewnym kapitałem Wiadomość Częstochowa W. Zarzamba. 0347—

ZAKŁAD Instrumentów- zycznych S. MALKO w Częstochowie ulica Dojazd № 11 wprost st. D.ż. W.W.

Zginął paszport wydany przez magistrat m. Częstocho- wy na imię Józefa Wigo- lawskiego. 697

Potrzebny chłopiec 14 letni s 2-oh klasem wykształceniem do cukierni A. Błaszczyń- skiego. 0610

Tanio lokal frontowy w Alei Wiadomość w Admini- stracji „Gońca”. 0589

Zginęła książka udziałowa kasy Pożycz. Oszczędn., Czes- tochowskiej № 669. 698

Rower 708 Leutnera do sprzedania Krakowska 24 m. 35.